

# Czy to koniec inwestycji w centrum Łodzi? Co ma z tym wspólnego wojewoda?

29.03.2023 13:15 Tomasz Sulkowski / BRP

kategoria: **Rada Miejska**

**W dniu dzisiejszym radni Rady Miejskiej mówili o hamowaniu inwestycji przez wojewodę.**



Bartosz Domaszewicz, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi: W ostatnim czasie bardzo nas zaskoczyły zmiany jakie przyjął wojewoda w ramach opiniowania inwestycji, które odbywają się na historycznej i wartościowej substancji architektonicznej miasta. Dostajemy coraz więcej informacji od inwestorów, że procedury w sprawie wydawania pozwoleń na prace modernizacyjne w centrum miasta bardzo się przeciągają. Wojewódzki Konserwator Zabytków w imieniu wojewody przesyła wnioski do ekspertyzy Narodowemu Instytutowi Dziedzictwa. Jest to procedura, która o wiele miesięcy wydłuża prowadzenie w Łodzi inwestycji. W centrum miasta mamy paraliż. Zgłaszają się do nas inwestorzy, którzy chcieliby rozpocząć pracę, ale nie mogą podjąć działań. Dla nas takie postępowanie jest w pełni niezrozumiałe. Apelujemy do wojewody żeby zaprzestał tych gier. W naszym przekonaniu jest to przedwyborcza próba powstrzymania procesu inwestycyjnego w centrum miasta.

Emilia Susniło-Gruszka, radna Rady Miejskiej w Łodzi: Problem wydawania pozwoleń na remonty i akceptacja planów architektonicznych jest kolejnym przykładem na to, że PiS nie lubi Łodzi. Chciałby bardzo uprzykrzyć życie nie tylko władzom miasta, ale również inwestorom. Wszystkie projekty architektoniczne, które wysyłane są do Narodowego Instytutu Dziedzictwa są opiniowane niezgodnie z duchem XXI w. Nie możemy z Łodzi zrobić skansenu. Zdarzają się skrajne przypadki, że konserwatorzy Narodowego Instytutu Dziedzictwa nie pozwalają na dobudowanie toalet w kamieniach. Tak samo jest w przypadku modernizacji stropów, niedoświetlonych pokoi oraz małych izb. Jest to niedopuszczalne. Czasy się zmieniły i musimy iść z postępem. Naszym zdaniem modernizacja kamienic powinna być dla mieszkańców. Niestety instytut na to nie pozwala.

Michał Olejniczak, radny Rady Miejskiej w Łodzi: Mamy obawy, że wojewoda i służby mu podległe są głównym hamulcem procesu inwestycyjnego w naszym mieście. Jest wiele przykładów budynków, które są w rejestrze zabytków, ale zostały dostosowane do współczesnych wymagań. W Łodzi mamy obiekty, które są nietuzinkowe i możemy je rewitalizować. Nie wyobrażamy sobie takiej sytuacji, żeby w mieszkaniu brakowało łazienki. Musimy pamiętać, że budynki służą mieszkańcom, ale również całemu miastu. Apelujemy do

wojewody, żeby zmobilizował swoje służby do wydawania decyzji szybciej oraz żeby zdopingował Narodowy Instytut Dziedzictwa do wydawania ekspertyz dostosowanych do realiów XXI w.

